



AGENCJA ROZWOJU LOKALNEGO S.A.

Z Grzegorzem Dąbrowskim, Prezesem Agencji Rozwoju Lokalnego S.A. w Sosnowcu rozmawia Stanisław Drechnowicz

Panie Prezesie, proszę przedstawić w kilku słowach historię Agencji Rozwoju Lokalnego w Sosnowcu.

Trudno w kilku słowach przedstawić 16 lat działalności firmy, która powstała w 1997 roku. Agencję Rozwoju Lokalnego powołano w czasach, kiedy system gospodarczy, szczególnie w Zagłębiu Dąbrowskim uległ poważnemu załamaniu, zwłaszcza wskutek likwidacji praktycznie większości działających wtedy przedsiębiorstw państwowych. Stopniowa likwidacja przemysłu górniczego, hutniczego i włókienniczego zaowocowała tym, że w ciągu zaledwie kilku lat przestało istnieć kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy, a spośród wielu kopalń na terenie Sosnowca pozostała tylko KWK „Kazimierz-Juliusz”. I takie właśnie firmy otoczenia biznesu jak ARL, powstały po to, by wspierać środowisko bezrobotnych oraz drobnych przedsiębiorców, często wywodzących się z likwidowanego przemysłu. W powołanie do życia Agencji zaangażowały się okoliczne samorządy i władze województwa. To właśnie z wkładów, głównie Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i powiatu będzińskiego, powstała w 1997 roku sosnowiecka Agencja Rozwoju Lokalnego. Nieruchomości w postaci biurowca i budynku handlowego „Supermarket” wniesione wówczas aportem, stanowią do dziś jej siedzibę, ale też dają możliwość zarobkowania z wynajmu, co pozwala realizować misję Agencji. Firma działa na zasadach non-profit. Wszystkie generowane zyski przeznaczane są na działalność statutową.

Podstawowym obszarem działalności Agencji Rozwoju Lokalnego w Sosnowcu jest pomoc małym i średnim przedsiębiorstwom, jak i doradztwo kierowane do tych, którzy mają „żyłkę” do przedsiębiorczości, chcąc założyć i prowadzić działalność na własny rachunek. A potrzeby i nowe wyzwania są w tym zakresie ogromne.

Dzisiaj, po kilkunastu latach funkcjonowania firmy można śmiało powiedzieć, że jej stworzenie było bardzo dobrą decyzją. Pomoc finansowa, wsparcie w postaci szkoleń, współpraca z urzędami pracy w zakresie przebranzawiania bezrobotnych to główne cele Agencji. Pomogliśmy tysiącom osób ułożyć na nowo swoje życie zawodowe.

Największym przedsięwzięciem realizowanym obecnie przez Spółkę jest prowadzenie Sosnowieckiego Parku Naukowo-Technologicznego. Zbudowany przez gminę Sosnowiec za kwotę blisko 40 mln złotych w miejscu byłej KWK „Niwka-Modrzejów” kompleks dwóch nowoczesnych obiektów w ramach projektu pn. „Gospodarcza Brama Śląska”, został w 85% sfinansowany ze środków unijnych. Zgodnie z założeniami, Park ma stymulować rozwój innowacyjnej gospodarki i przyciągnąć inwestorów, oferując preferencyjne warunki wynajmu powierzchni biurowych i laboratoryjnych. ARL na mocy koncesji objęła zarządzanie tą instytucją. Dekoniunktura gospodarcza, która dotknęła Polskę w związku ze światowym kryzysem finansowym nie sprzyjała startowi tej kluczowej dla miasta inwestycji. Obecnie, po kilkunastu miesiącach działalności SPNT można już powiedzieć, że sprawy idą we właściwym kierunku. Intensywne działania marketingowe jakie podjęliśmy po objęciu Parku, zatrudnienie grupy kompetentnych i zaangażowanych pracowników sprawiły, że w SPNT funkcjonuje już kilka firm działających w obszarze nowych technologii. Do zagospodarowania pozostało zaledwie około 40% powierzchni obiektów. Przedsiębiorcy mają tu do dyspozycji nowoczesne centrum szkoleniowe i konferencyjne. Pracownicy, realizując misję Parku, inicjują kontakt świata biznesu ze światem nauki. Świadczyły też usługi doradztwa w zakresie pozyskiwa-

nia środków unijnych. Wspieramy tzw. transfer wiedzy między komercyjnymi firmami a uczelniami wyższymi. Sosnowiecki Park Naukowo-Technologiczny współpracuje m.in. z Uniwersytetem Śląskim, Politechniką Śląską (w tym gliwickim Technoparkiem). Doskonale układa się współpraca ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym i Wyższą Szkołą Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Dzięki bliskości sosnowieckiego Wydziału Farmaceutycznego SUM udało się ulokować w Parku firmę Nutrico, która niebawem rozpocznie tu produkcję bardzo potrzebnych szpitalom preparatów do żywienia pozajelitowego. Wszystkie te działania mają na celu tworzenie warunków do rozwoju przedsiębiorczości i ograniczanie emigracji zarobkowej młodego pokolenia. Otwierają też zupełnie nowy rozdział w historii ARL. **Jak długo jest Pan związany z Agencją Rozwoju Lokalnego? Które działania mógłby Pan wskazać jako priorytetowe?**

Z Agencją jestem związany już od 2002 roku. Pierwszych dziewięć lat pracowałem w Radzie Nadzorczej, reprezentując gminę Sosnowiec. W połowie 2011 roku zostałem członkiem Zarządu, a od sierpnia 2012 r. mam przyjemność pełnić funkcję prezesa w dwuosobowym Zarządzie ARL S.A.

Co do priorytetów – te podstawowe, czyli wsparcie dla sektora MSP, pozostają niezmiennie. Z tym związana jest ściśle praca nad kolejnymi projektami, które pozwolą nam pozyskiwać środki zewnętrzne, głównie unijne. Przed nami nowy budżet europejski. Choć pierwsze środki pojawiają się pewnie dopiero w przyszłym roku, my już dziś intensywnie pracujemy nad projektami. Dzięki nim uda się, mam nadzieję, pozyskać środki, które przez następnych kilka lat posłużą realizacji naszych celów. Ważnym elementem w tym kontekście jest Sosnowiecki Park Naukowo-Technologiczny. Zbliżające się nowe programowanie unijne zakłada dużą kumulację środków na innowacje i rozwój technologiczny. Wierzę, że jako operator Parku będziemy mogli zrealizować wiele projektów, a inwencji, zaangażowania i doświadczenia nam nie brakuje. Dowodem na to jest choćby ubiegły rok, kiedy to udało nam się pozyskać 3 mln zł na realizację dwóch ciekawych projektów przeznaczonych dla osób bezrobotnych chcących założyć własną działalność gospodarczą. Oba realizowane właśnie w SPNT.

Najbliższe kilka lat to również inwestycje w naszych nieruchomościach. Szczególnie w biurowcu przy ul. Teatralnej. Mamy gotową dokumentację techniczną na termomodernizację gmachu z wymianą całej instalacji grzewczej. Przygotowaliśmy też wniosek do Funduszu Ochrony Środo-

wiska, który wspiera takie przedsięwzięcia. To jednak inwestycja sięgająca kilku milionów złotych. Bez dodatkowego montażu finansowego się nie obędzie. Takich rozwiązań również będziemy poszukiwać w nowym budżetowaniu. Gdy to się powiedzie, trzydziestoletni biurowiec nie tylko odzyska blask, ale podniesie się jego standard i konkurencyjność na coraz trudniejszym rynku nieruchomości biurowych.

Rozwijamy też nasze fundusze pożyczkowe. Nowe produkty wprowadzone w ubiegłym roku funkcjonują bardzo dobrze. Mamy ofertę, która uzupełnia ofertę kredytów bankowych. Światowy kryzys finansowy skłonił banki do usztywnienia kryteriów kredytowania przedsiębiorstw. ARL udziela m.in. pożyczek firmom działającym poniżej jednego roku, które bez historii finansowej, nie mają żadnych szans na kredyty bankowe. Nasze pożyczki są oprocentowane już od 3,9% w skali roku, dając szansę rozwoju głównie małym i mniej zamożnym firmom. Produkty finansowe ARL cieszą się dużym zainteresowaniem, więc będziemy je też rozwijać w przyszłości. **Czy ARL przewiduje wprowadzenie oferty kierowanej do wszystkich podmiotów trzeciego sektora, a nie tylko tych prowadzących działalność gospodarczą?** Tak, i jesteśmy merytorycznie do tego przygotowani. Wymaga to jednak dodatkowych funduszy. Środki uzyskiwane z dotacji w ramach otwartych konkursów ofert w gminach są zwykle dość skromne, co nie pozwala rozwijać działalności wielu cennym organizacjom. Na bieżąco jesteśmy w kontakcie z lokalnymi centrami organizacji pozarządowych i wierzymy, że nowe programowanie unijne pozwoli utworzyć specjalny fundusz wsparcia dla trzeciego sektora.

Jakie widzi Pan szanse i zagrożenia dla aktywności gospodarczej w 2014 roku?

Ten rok będzie bardzo trudny, zwłaszcza dla podmiotów działających z przewagą środków unijnych. Trwa przerwa w dystrybucji unijnych pieniędzy przed przyszłą perspektywą budżetową. Wiele firm może nie przetrwać. Na szczęście projekty unijne nie są filarem działalności ARL w Sosnowcu, a nasza oferta wsparcia dla przedsiębiorstw jest właśnie stworzona po to, by zwiększać szanse na aktywizację lokalnej gospodarki. **Myszę, że również ważne byłoby poinformowanie opinii publicznej o nadchodzącym trudnym okresie.** Nasze działania skupiają się na szkoleniu i informowaniu środowisk gospodarczych, jak pozyskać środki z następnych programów unijnych. W tym obszarze podejmujemy różnego rodzaju działania informacyjne – organizujemy wiele spotkań. W samym tylko marcu planujemy trzy duże konferencje. Kierujemy je głównie do ma-

łych przedsiębiorstw. Informacją i pomocą służymy także na bieżąco w siedzibie ARL w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 9.

Następne pytanie jest związane z sytuacją pokolenia młodych ludzi. Czy Agencja Rozwoju Lokalnego dysponuje ofertą dla młodych adeptów biznesu w dobie narastającej emigracji zarobkowej młodych?

Obecnie realizujemy trzy projekty skierowane do osób przedsiębiorczych. Dwa z nich, pn. „Startuj z SPNT” to programy opracowane przede wszystkim dla młodych ludzi, teraz bezrobotnych, lecz chcących usamodzielnić się gospodarczo poprzez założenie własnej firmy. „Startuj”, czyli wejdź na rynek gospodarczy ze wsparciem Parku Naukowo-Technologicznego, i zostań – nie wycofuj się. Myślę, że będziemy realizować więcej tego typu projektów. Jesteśmy na etapie ich przygotowywania. Będą kierowane głównie do młodych absolwentów, którym chcemy stworzyć warunki stabilnego rozwoju.

Panie Prezesie, jakie przedsięwzięcia ARL w Sosnowcu przyniosły Wam największą satysfakcję, a jakie są największe przeszkody w realizowaniu misji ARL?

Z satysfakcją mogę powiedzieć, że dobrym pomysłem gminy było utworzenie Sosnowieckiego Parku Naukowo-Technologicznego, którego mamy zaszczyt być operatorem. To szansa na sukces dla całego Zagłębia. To jedyne miejsce w Zagłębiu, które oferuje tak szerokie usługi – nie tylko atrakcyjny cenowo wynajem przestrzeni w nowoczesnych obiektach, ale też kompleksowe usługi doradztwa biznesowego, możliwość udostępniania centrum konferencyjnego z bogato wyposażoną aulą i skomputeryzowanymi salami szkoleniowymi.

Największe przeszkody odnotowujemy ostatnio na rynku nieruchomości biurowych. W dobie kryzysu upadło wiele firm. Pozostałe, by przetrwać szukają oszczędności, ograniczając wynajmowane powierzchnie, albo szukając tańszych. Duża konkurencja na tym rynku, szczególnie ze strony spółdzielni mieszkaniowych oferujących często lokale użytkowe „po kosztach” sprawia, że musimy pokonywać te bariery wzbogacając naszą ofertę dla potencjalnych najemców. Oferujemy zatem pakietowo atrakcyjne pożyczki, darmowe miejsca parkingowe, doradztwo finansowe, czy wsparcie w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. To jest nasz sposób na przyciągnięcie nowych najemców. Nie ma w Zagłębiu podobnej oferty wśród właścicieli nieruchomości biurowych. Takie pakiety wprowadzamy zaledwie od kilku tygodni – efekt ocenimy za kilka miesięcy. **Jak postrzega Pan działalność ARL w dzisiejszych realiach?**



Grzegorz Dąbrowski – absolwent Wydziału Techniki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Przez osiem lat pełnił funkcję rzecznika prasowego i naczelnika Wydziału Informacji i Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, tworząc pierwsze w historii sosnowieckiego samorządu biuro prasowe, na którego strukturze wzorowało się później wiele innych miast. Tutaj współtworzył jedną z pierwszych w Polsce strategii promocji miasta. Przykłady jej konsekwentnej realizacji znalazły odzwierciedlenie w wielu branżowych artykułach i wykładach jego autorstwa. Był jednym z najlepiej rozpoznawalnych rzeczników w regionie. Od 2011 roku w Zarządzie Agencji Rozwoju Lokalnego S.A. w Sosnowcu – operatora Sosnowieckiego Parku Naukowo-Technologicznego, najpierw jako członek Zarządu, a od połowy 2012 roku na stanowisku Prezesa Zarządu.

W zasadzie mówiliśmy o tym cały czas. Realia są takie, że żyjemy w ciekawych czasach. Polskie członkostwo w Unii Europejskiej daje szansę na rozwój. Po te szanse trzeba jednak umieć sięgnąć, a Agencja Rozwoju Lokalnego w Sosnowcu wie jak to robić. Nasza młoda i kompetentna kadra oraz bogata oferta usług okołobiznesowych kierowanych bezpośrednio do przedsiębiorców pozwala stymulować rozwój gospodarczy nie tylko w Sosnowcu, ale też w całym regionie. Nie jest dziś łatwo prowadzić firmę. ARL została stworzona po to, by pomagać i doradzać przedsiębiorcom w przebrnięciu przez gąszcz przepisów i innych problemów stojących na drodze do rozwoju. **Dziękuję za rozmowę.**